

BEATA URBANEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

**Sprawozdanie z VIII Międzynarodowych Jesiennych Dni Biblijnych
„Od wiary Abrahama do wiary Kościoła”,
zorganizowanych przez Instytut Nauk Biblijnych
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II**

(Lublin, 18-19 października 2012)

W dopiero co rozpoczętym w Kościele katolickim Roku Wiary (11.10.2012 – 24.11.2013) polscy i zagraniczni bibliści podjęli naukową refleksję nad tym podstawowym dla chrześcijaństwa zagadnieniem, jakim jest wiara. Konferencję tworzyło aż szesnaście czterdziestominutowych wykładów oraz dyskusje po każdej sesji. Źródłem teologicznego namysłu było przede wszystkim Pismo Święte. Pojawiła się także analiza literatury pozabiblijnej: judaistycznej i greckiej.

Na rozpoczęcie Jesiennych Dni Biblijnych przemówił ksiądz prof. dr hab. Henryk Witczyk, Dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych KUL. Opierając się na fragmencie Ewangelii (J 6,28-29), stwierdził, że wiara jest wielkim dziełem Boga w człowieku, angażującym go całego. Następnie przypomniał najistotniejsze aspekty wiary, które zawarł Benedykt XVI w *Porta fidei* – motu proprio ogłaszającym Rok Wiary. Wiara w Jezusa Chrystusa to droga do osiągnięcia zbawienia. Decyduje ona o komunii z Bogiem, czyli realizacji najważniejszego celu ludzkiego życia. Ponadto wiara daje pewność co do sposobu kształtowania życia na ziemi nie tylko w wymiarze etycznym, ale głównie w aspekcie sensu. Powinna być ona przeżywana jako doświadczenie miłości i radości.

Pierwszej sesji sympozjum przewodniczył ksiądz dr hab. Henryk Drawnel SDB (KUL, Lublin). Najpierw zabrał głos biskup pomocniczy diecezji Esztergom-Budapeszt (Węgry), Jego Ekscelencja dr János Székely. Referat został wygłoszony w języku włoskim, a jego tytuł brzmiał: *Il vocabolario biblico sulla fede ('aman; batach; pisteuo etc.). Un confronto con il linguaggio ellenistico, e con il linguaggio del giudaismo intertestamentario*. Przedmiotem przedłożenia była generalna panorama tematu wiary w Piśmie Świętym, jej terminologia i przesłanie. W Starym Testamencie podstawowym rdzeniem wyrażającym pojęcie wiary jest אָמַן ('āman), w którym kryje się idea bezpieczeństwa i stabilności (być/stawać się trwałym, pewnym, niezawodnym). Pozostałe terminy to בָּטָח (bātāh) ufać, קָוָה (qāwāh) mieć nadzieję, חָסַה (hāsāh) chronić się, stąd pokładać ufność. Kolejnym omawianym terminem było אֱמֶת ('ēmet) – wierność, sprawiedliwość, prawda, trwałość, wywodzące się od omawianego wyżej rdzenia אָמַן. W Starym Testamencie istnieje przekonanie o racjonalności wiary, brak jest natomiast właściwego nakazu misyjnego, a dwoma wyjątkami są fragmenty: Pwt 6,6-7 i Iz 40,9-10. Greckim terminem na określenie wiary jest πίστις. Septuaginta przeważnie przekłada אָמַן w koniugacji hifil jako πιστεύω, wywodzące się od πεῖθομαι (być przekonany). Wiara w Nowym Testamencie to pójście za Jezusem, spotkanie z misterium paschalnym (1 J 4,9-10.14.15) i depozyt

wiary (1 Tm 6,20). Jej przekaz jest czymś naturalnym (Mt 5,15; Dz 4,20; 2 Kor 5,14) i dokonuje się mocą słowa Bożego i Ducha Świętego (1 Tes 1,5).

Drugi wykład został wygłoszony przez księdza prof. dr. hab. Henryka Witczyka (KUL, Lublin). Nosił on tytuł: „*Myśmy uwierzyli i poznali...*” (J 6,69). *Wiara i poznanie jako czynniki kreujące komunie z Jezusem – Synem Boga*. Wiara – rzeczywistość wyrażona w tej księdze wyłącznie za pomocą czasownika – powiązana jest z poznawaniem, wyrażonym czasownikiem γινώσκω (poznać). O ile w filozofii poznanie doprowadza do pewnej rzeczywistości, a potem pozostaje wiara, w Ewangelii jest to widziane inaczej. Tymi, którzy dochodzą do głębszego poznania Jezusa, są uczniowie. Dzieje się to powoli; na początku apostołowie nie rozumieją, lecz nadejdzie czas poznania. Narzędziami do rozpoznania w Jezusie Syna Bożego są Jego słowa i wiara uczniów (8,28; 17,8). Poznanie jest aktywnością, która jednocześnie stanowi już formę komunii wierzącego z Synem Bożym (10,14). Ta więc jest czymś głębszym niż początkowa wiara. W podsumowaniu prelegent podkreślił, że nie istnieje przepaść pomiędzy wiarą i poznaniem; nie ma zatem dwóch rodzajów chrześcijan. Poznawanie zawsze wiąże się z wiarą; ma ono wymiar osobisty i doświadczalny. „Poznać” to być z osobą i uczestniczyć w wydarzeniu. Tylko wiara, która jest poznawaniem, tworzy wspólnotę z Panem.

Ostatnie przedłożenie porannej sesji na temat *Ojciec naszej wiary: Abraham? a może Noe?* wygłosił ksiądz dr Krzysztof Napora SCJ (KUL, Lublin). Prelegent próbował odpowiedzieć na pytanie, czy przedstawiony przez świętego Pawła w Liście do Rzymian i Liście do Galatów jako ojciec wiary Abraham jest jedyną postacią biblijną godną tego miana. Stwierdził, że również Noego przedstawia się w Biblii (Syr, Mdr, Ez, Hbr) jako szczególną osobę. Ez 14 wskazuje na sprawiedliwość Noego jako podstawę ocalenia, a wprost o wierze Noego napisano w Hbr 11,7. Można zauważyć kilka podobieństw między Abrahamem a Noem. W obu ludzkość znajduje łaskę w oczach Pana. Obaj zostali wybrani przez Boga w sposób arbitralny (to znaczy bez uprzednich zasług), a przypiętowanie wyboru odbyło się poprzez zawarcie przymierza. Każde z nich ma swój znak (obrzezanie, tęcza) i jest jednostronną przysięgą ze strony Boga. Obaj są posłuszni w wierze i chodzą z Bogiem, czyli są sprawiedliwi. Święty Paweł wybrał do swojej argumentacji Abrahama, gdyż ten stanowił wzór w judaizmie, podczas gdy Noe ucieleśniał napięcie między Żydami a poganami. Dla chrześcijan uniwersalizm nie stanowi problemu, możemy więc odkryć w nim ojca naszej wiary.

Południowej sesji przewodniczył ksiądz dr hab. Wojciech Pikor (KUL, Lublin). Jako pierwszy głos zabrał ksiądz dr hab. Henryk Drawnel SDB (KUL, Lublin). Tematem wykładu były *Przyczyny rozwoju wiary w grzeszne anioły w judaizmie okresu Drugiej Świątyni*. Po stwierdzeniu, iż w Starym Testamencie niewiele jest odniesień do złych duchów, wykładowca przeszedł do omawiania Księgi Henocha etiopskiego, która zawiera mit fundacyjny demonologii hebrajskiej przed czasami Nowego Testamentu; znajduje się on w tak zwanej Księdze Czuwających, pochodzącej z III wieku przed Chrystusem. Czytamy w nim, że synowie Boży (aniołowie) wchodzą w związki z kobietami i w ten sposób grzeszą. Z tych związków rodzą się giganci. Za karę upadli aniołowie zostają strąceni w przepaść, a giganci giną w bratobójczej walce. Charakterystyczną cechą upadłych aniołów jest przekaz wiedzy takiej, jak: astrologia, astronomia, wróżenie, leczenie chorób, magia. Trzeba pamiętać o ważnej regule w starożytności: nauczanie zawsze odbywało się w kontekście religijnym. Żydzi, chcąc zaczerpnąć z obcej nauki, musieli ją przekształcić w strukturę religii Izraela. Rodzaj wiedzy, w jaką wtajemniczają upadli aniołowie w Księdze Henocha, posiadała w Babilonii jedynie grupa kapłanów asipu. To oni w społecznej interpretacji mitu są upadłymi aniołami.

Glupota niewiary to temat, jaki podjął ksiądz dr Wojciech Węgrzyniak (UPJPII, Kraków). Omówione zostały trzy fragmenty Pisma Świętego: Ps 14, Mdr 13 i Rz 1. W Psalmie 14. występuje termin נָבָל (nābāl): głupi, bezużyteczny, złoczyńca. Mdr 13,1 ma grecki przymiotnik μάταιος – marny, próżny, natomiast w tekście Rz 1,22 pojawia się czasownik μωραίνω – stawać się głupim. Dalej ksiądz Węgrzyniak pytał o sens poszczególnych tekstów. Okazuje się, że zdaniem psalmisty głupiec żyje, jakby Boga nie było, a jego błędem nie jest stwierdzenie, że Boga nie ma, lecz brak szukania Go. W Księdze Mądrości chodzi o ludzi, którzy poszli krok dalej – szukali Boga, ale zatrzymali się na stworzeniu. Są oni mniej winni od tych, którzy skupili się na dziełach rąk ludzkich (Mdr 13,10). Słowa Świętego Pawła skierowane są przeciw poganom, którzy doszli do poznania Boga, lecz oddają kult czemuś innemu i żyją niemoralnie. Na koniec prelegent zajął się aktualizacją związku niewiary z głupotą. Stwierdził, że obecnie często mianem głupca nazywa się osoby wierzące i postulował wzmocnienie walki z oskarżeniami o nieracjonalność wiary. „Głupimi” w sensie biblijnym można także nazwać chrześcijan, którzy koncentrują się na czymś jednym w wierze, a nie idą dalej (Mt 7,26-27).

Ostatniej czwartkowej sesji przewodniczył ksiądz prof. dr hab. Henryk Witczyk (KUL, Lublin). Pierwszy referat wygłosił ksiądz mgr lic. Mariusz Górny SSP (Papieski Instytut Biblijny, Rzym), a jego tytuł brzmiał *Wiara Abrahama w Ps 47 i 105*. Abraham pomimo bycia znaczącą postacią Starego Testamentu w całym Psalterzu wspomniany jest imieniem jedynie w dwóch utworach. Referent analizował nie tylko pojedyncze psalmy, ale wziął pod uwagę ich miejsce w zbiorze. Psalm 47. ukazuje uniwersalizm działania Boga oraz działalność w Izraelu. Idea wyboru narodu związana jest tu z Jakubem, natomiast Abraham uosabia przyszłe królowanie Boga nad światem, także pogańskim. Natomiast w Psalmie 105. patriarchę przedstawiono jako wzorowego Izraelitę i nowego Dawida. Taki sposób prezentacji Abrahama redefiniuje przymierze i królestwo JHWH. Liczy się nie samo pochodzenie, lecz Boże wezwanie i odpowiedź człowieka (Ps 47), przywileje zaś Dawida i przymierze z nim zawarte stają się udziałem całego Izraela (Ps 105).

Ksiądz dr hab. Artur Malina (prof. UŚ, Katowice) przedstawił wykład pod tytułem *Jezus jako wierzący (Mk 9,23)?*. Aby odpowiedzieć na pytanie zawarte w tytule prelegent wybrał perykopę o uzdrowieniu epileptyka (Mk 9,14-29), gdyż znajdujące się w niej zdanie Jezusa niektórzy komentatorzy uznają za wskazówkę, że jest On nie tylko wzorem zjednoczenia modlitewnego z Bogiem, ale także wzorem wiary. W każdej z trzech scen narracji (wersety: 14-19.20-27.28-29) znajduje się dialog z Chrystusem dotyczący sytuacji wcześniejszej. Tematami są brak wiary, fakt, że dla wierzącego wszystko jest możliwe, i konieczność modlitwy. Ważnym elementem jest określenie podmiotu niewiary. Za niewierne pokolenie uznać by można tłum, uczonych w Piśmie, uczniów i ojca dziecka. Wprost niewiara dotyczy tego ostatniego: sam ojciec dziecka mówi o brakach w swej wierze. W jego słowach skierowanych do Chrystusa wyjątkowe jest powątpiewanie w moc cudotwórcy, które może wynikać z niepowodzenia uczniów. Brak efektów wynika z braku wiary – konieczne jest ustalenie czyjej. Sam ojciec interpretuje, że chodzi o wiarę proszącego, a skuteczność egzorcyzmu potwierdza prawdziwość jego interpretacji. Słowa ojca wskazują na dwa elementy wiary; jest ona rzeczywistym czynem człowieka („wierzę”) i koniecznym darem Boga, gdyż akt człowieka jest niedoskonały. Takie rozumienie słów Jezusa potwierdza także teologia świętego Marka. Jezus zatem nie jest modelem człowieka wierzącego, ale Tym, który wzywa człowieka do wiary; sam zaś pełni wyjątkową rolę wobec ludzi w ich relacji do Boga.

Końcowy referat pierwszego dnia sympozjum *Abramo e Ulisse: la fede e il viaggio senza ritorno* wygłosił ojciec prof. Jean-Louis Ska SJ (Papieski Instytut Biblijny, Rzym). Prelegent zestawiał ze sobą dwóch bardzo znanych bohaterów: Abrahama z tradycji

biblijnej i Ulissesa (Odyseusza) ze świata greckiego, by wskazać na różnice pomiędzy obiema kulturami – ich dziedzicami wszak jesteśmy. Na początku profesor przedstawił naszego ojca w wierze, podróżnika, którego prawdziwe życie zaczyna się późno, a historia zdaje się wskazywać, że wybór Boga był niesłuszny. Obie Boże obietnice są poważnie zagrożone, a Abraham musi stawić czoła licznym perypetiom. W opowiadaniu królujecie niepewność. Odyseusz także jest wędrowcem – jednak wraca do domu, podczas gdy Abraham wychodzi w nieznaną. Do szczegółowego porównania postaci wybrana została scena gościny. Patriarcha przyjmuje trzech mężczyzn; zaskakujący jest brak sceny rozpoznania Boga (Rdz 18). Ulisses wraca po dwudziestu latach i jest przebrany za żebraka gościem swojej żony (*Odyseja* XIX 386-505). Obszerna dygresja Homera pokazuje heroiczną czynność Odyseusza. Abraham zaś nie jest bohaterem, lecz staruszką. Mężczyźni różnią się celami; w życiu Abrahama kluczową staje się boska tajemnica, a Ulisses żyje zgodnie z ideałami swego świata. W życiu obu zdarzają się boskie interwencje; przy czym biblijne ukazane są dyskretniej. U Homera bogowie pomagają lub przeszkadzają, ale nie mają planu. Boskość w Biblii ma dwa oblicza: powoduje nieoczekiwany zwrot w życiu człowieka i jest nieodłącznym elementem codziennego życia.

Piątkowa poranna sesja odbyła się pod przewodnictwem dr. hab. Krzysztofa Mielcarka (prof. KUL, Lublin). Pierwszy wykład nosił tytuł *Funkcja wyznań nieporównywalności Boga w Ps 71, 77 i 86*, a wygłosiła go dr Mykhaýlyna Kl'uskova (Katolicka uniwersytet w Rużomberku, Słowacja). Psalm 71. posiada wszystkie elementy typowe dla lamentacji. W sytuacji ucisku podstawą jest wiara i zaufanie do Boga. Stwierdzenie o nieporównywalności Boga to krótkie zdanie retoryczne („Któż jako Ty, Boże?”, werset 19.), a znajduje się ono w kontekście głosu autora cudów i czynów zbawczych. Psalm 77. jest lamentacją teologizującą. Werset 14b to pytanie retoryczne (podobnie jak w Psalmie 71.), nawiązujące do wydarzenia wyjścia z Egiptu (por. Wj 15,11). Wielkość Boga oznacza tu Jego władzę królewską nad całym światem. Natomiast Psalm 86. jest lamentacją indywidualną i świadectwem zażyłej relacji psalmisty z Bogiem. Wyjątkowość Boga i Jego dzieł wyrażona została poprzez dwa zdania przeczące (werset 8.). Funkcją wyznań nieporównywalności Boga w omawianych psalmach jest ożywienie w czasie kryzysu doświadczenia Boga – ciągle działającego Stwórcy i Zbawcy.

Jako drugi głos zabrał ksiądz dr hab. Jan Klinkowski (prof. PWT, Wrocław). Tematem referatu było *Wyznanie wiary Piotra (Mt 16,13-20) w kompozycji Ewangelii*. Wykładowca zwrócił uwagę na różnice pomiędzy umieszczeniem *credo* w strukturze Ewangelii synoptycznych. Ewangelista Marek w połowie księgi podaje informację o tym, że Jezus jest Mesjaszem (8,29); wyznanie wiary jest także klamrą dzieła (1,1; 15,39). To Ewangelia katechumenów. Ewangelista Mateusz ma zupełnie inny schemat; już od początku wiadomo, że Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym, a siedmioczęściowa struktura dzieła ma uwytklić znajdujące się w centrum wyznanie Piotra (Mt 16,16). Księga jest dostosowana do środowiska judaistycznego. Trzeci ewangelista prezentuje prawdę o Jezusie jako Zbawcy wszystkich ludzi. *Credo* w pismach Łukasza pojawia się na końcu Ewangelii (24,46-47), na początku Dziejów Apostolskich (1,11) i trzykrotnie w mowach Świętego Piotra. Różna prezentacja wyznań wiary wynika z dostosowania treści do odmiennych odbiorów. To wzór postępowania dla współczesnej nowej ewangelizacji.

Tytuł trzeciego referatu brzmiał: *Pamięć prowadząca do pełni wiary według Czwartej Ewangelii*. Wygłosił go dr Branislav Kl'uska (Katolicka uniwersytet w Rużomberku, Słowacja). Do odkrycia mało przebadanej relacji między wiarą a pamięcią został wybrany tekst inauguracyjny: J 2,13-22. Składa się on z dwóch części (2,13-17 i 2,18-22), z których każda kończy się refleksją narratora o pamięci uczniów. Wpierw uczniowie interpretują zachowanie Jezusa w świetle Starego Testamentu – troski o świątynię (Ps 69). Natomiast

po zmartwychwstaniu (J 2,22) wiara uczniów okazuje się być skutkiem aktu pamięci (por. 12,16). Przypominanie uczniom jest zadaniem Parakleta (14,26), a pamiętanie jest nakazem Chrystusa (15,20; 16,4). Pamięć okazuje się być łącznikiem między Jezusem historii a Chrystusem wiary, narzędziem aktualizacji doświadczenia w sytuacji egzystencjalnej.

Piątej sesji sympozjum przewodniczył ksiądz dr hab. Stefan Szymik MSF (prof. KUL, Lublin). Najpierw dr hab. Krzysztof Mielcarek (prof. KUL, Lublin) zapoznał zebranych z zagadnieniem *Wiara pogan w trzeciej ewangelii (Łk 7,1-10)*. Perykopa o uzdrowieniu sługi setnika została przebadana przy pomocy nowych metod literackich. Ukazano dynamikę przestrzeni i czasu oraz fabułę, w której wyróżnić można dwa wątki główne (sługa chory – zdrowy; wersety 2-10 i wiara oczekująca – spełniona: wersety 3-9) i poboczne (sługa i setnik, setnik i starszyzna, setnik i przyjaciele, Jezus i tłum). Natomiast w schemacie narracyjnym Algirdasa Greimasa nadawcą jest setnik, pomocnikami – starszyzna i przyjaciele, dwa nieosobowe aktanty to wiara i słowo, przedmiotem narracji staje się uzdrowienie, a nieosobowym przeciwnikiem choroba. Fragment Łk 7,1-10 pełni kilka funkcji w Ewangelii: ukazuje Jezusa jako Mesjasza, wprowadza temat wiary, rozwija temat pogan i akcentuje słowo Jezusa. Wyjątkowość postawy setnika nie ogranicza się do ufności; widzi on w Jezusie realną moc, dla której niepotrzebna jest fizyczna obecność, lecz wystarczy słowo.

Drugi wykład *Aktualizująca metoda interpretacji Starego Testamentu w Dz 4,23-31 jako wyraz wiary i przyczynę do jej wzrostu* został wygłoszony przez ojca dr. Piotra Nyka OCD. Wydarzenie opisane w Dz 4,23-31 ma przełomowe znaczenie dla historii pierwotnej gminy – stanowi reakcję na opozycję. Podkreśla to również jej centralne umiejscowienie w strukturze. Podczas modlitwy wspólnoty zacytowano Ps 2,1-2, w którym mowa jest o rebelii lenników wobec jednego z królów judzkich, rozumianej jako skierowanej także przeciw Bogu. Apostołowie interpretują postacie z Księgi Psalmów w sposób przypominający jedną z reguł Hillela *k'lal u'rat* i w sposób charakterystyczny dla peszarim – chodzi o aktualizację cytatu ze Starego Testamentu do sytuacji wspólnoty. Na utożsamienie się gminy z Mesjaszem pozwala między innymi fakt, że jest ona wspólnotą mesjańską, którą spotyka los ich Pana. Celem powyższej interpretacji jest przekaz, iż to w modlitwie dokonuje się zrozumienie i rozeznanie sytuacji. Takie postępowanie stanowi wzór do naśladowania dla czytelnika.

Ostatnia sesja konferencji prowadzona była przez księdza dr. Marcina Kowalskiego (KUL, Lublin). Na początku zabrała głos siostra prof. dr hab. Ewa J. Jezierska OSU (PWT, Wrocław). Referat miał tytuł „*W Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara*” (Ga 5,6). Przedstawione zostały dwa okresy życia Pawła: jako faryzeusza i chrześcijanina. Prelegentka najpierw omówiła korzenie judaistyczne i wyjaśniła, że wydarzenie pod Damaszkiem było nie nawróceniem, lecz zmianą drogi i powołaniem. W nauczaniu Pawła brak jest definicji wiary, choć sam termin *πίστις* (wiara) występuje aż 142 razy. Charakterystyczne jest stosowanie przez apostoła przyimków (*ἐν, ἐίς, σύν, ὑπό, διά*), które wyrażają różne aspekty wiary. Wiara to zmiana duchowa dokonująca się podczas chrztu (Rz 6,3), więź ontyczna z Chrystusem i podstawa usprawiedliwienia (Ga 2,16). Musi z niej wypływać czyn miłości.

Ksiądz dr Adam Kubiś (KUL, Lublin) przedstawił wykład pod tytułem „*Uwierzylimy miłości*” (1 J 4,16). *Rozumienie terminów „wiara” i „wierzyć” w 1 Liście św. Jana*. Motyw wiary przedstawiony jest w piśmie od strony pozytywnej: wierzyć trzeba w Ojca, w miłość, w Jezusa Chrystusa oraz od strony negatywnej – nie należy wierzyć wszystkim duchom. Celem napisania listu było doprowadzenie do integralnej wiary w Jezusa i odniesienie się do problemu schizmy w Kościele. Secesjoniści nie uznają, iż Jezus przyszedł w ciele, że jest Synem Bożym i Mesjaszem. Ich zdaniem, bycie namaszczonej przez

Boga to prerogatywa zarówno Jezusa, jak wierzących. Święty Jan udowadnia, że odrzucenie wyjątkowości Jezusa stanowi negowanie Ojca. Weryfikacja prawdziwej wiary odbywa się za pomocą badania duchów. Prorok umniejszający rolę Jezusa nie jest z Boga, tak samo ten, który odrzuca autorytet Kościoła.

Ostatnie przedłożenie sympozjum na temat *Zagrożenia wiary i sposoby ich przezwyciężania w świetle Listów do Kościołów (Ap 2-3)* wygłosił ksiądz dr Tomasz Siemieniec (KUL, Lublin). Każdy z siedmiu listów zawiera diagnozę stanu wspólnoty. Pojawiające się w nich zagrożenia wiary mają pochodzenie zewnętrzne (ucisk, więzienie, śmierć) oraz wewnętrzne (wiara pozbawiona świadectwa życia, fałszywa nauka jako usprawiedliwienie kompromisu z pogaństwem). Podstawowym wezwaniem Chrystusa jest nawrócenie, które w Apokalipsie Świętego Jana oznacza odejście wierzących od złych czynów. W obliczu zagrożeń zaleceniami ponadto są: wytrwałość, wierność, świadectwo, zgoda na cierpienie oraz zachowywanie przykazań.

Podsumowania sympozjum dokonał ksiądz prof. dr hab. Henryk Witczyk. Stwierdził, iż wiara została ujęta w kilku ważnych aspektach. Jest ona wędrówką z Bogiem w nieznaną, a także szukaniem Boga w ciemności. Wiara jest również rozpoznaniem Boga w Jezusie, a jej celem jest zjednoczenie z Chrystusem paschalnym i Jezusem historii.